PO WIETRZE jest świeże POWIETRZE

il. Art Group

POWIETRZE nie zawsze było POWIETRZEM. To bardzo stare słowo, notowane już w drugiej połowie XIV w., ale z całą pewnością dużo, dużo starsze, używane w okresie prasłowiańskim i pochodzące bezpośrednio od wyrażenia przyimkowego PO WIETRZE (w prasłowiańszczyźnie: *povětrьje < *po větru). Najpierw mówiono POWIETRZE na otwarte, odkryte miejsce, czyli miejsce, po którym hulał wiatr (dziś na takie miejsce mówimy WYGWIZDÓW). Później POWIETRZE zaczęło oznaczać pogodę: było więc dobre i złe powietrze – tak jak dziś jest ładna i brzydka pogoda. Od tego znaczenia powstało kolejne: POWIETRZE jako niebo – gradowe lub burzowe powietrze – tak jak dziś gradowe czy burzowe niebo. A stąd już prosta droga do POWIETRZA jako POWIETRZA – dawniej jednak w tym znaczeniu pojawiało się przede wszystkim „złe POWIETRZE” albo „morowe POWIETRZE”, a więc POWIETRZE jako droga rozprzestrzeniania się zarazy i jako sama zaraza. Dopiero rozwój medycyny, a wraz z nim wprowadzenie szczepień ochronnych, spowodowały stopniowe zanikanie epidemii chorób w Polsce (i w całej Europie), co z kolei sprawiło, że POWIETRZE przestało źle się kojarzyć i mogło zyskać współczesne neutralne lub pozytywnie zabarwione znaczenie.